

## Jak kryzys ekonomiczny wpływa na oświatę?

**Opracowanie:** Jan Fazlagić na podstawie: The World bank Economic review, Vol. 16, no. 3 s.345-375, lipiec 2007

Dotychczas przeprowadzono kilka interesujących badań nad wpływem kryzysu ekonomicznego na chęć kształcenia się wśród młodzieży. W czasie Wielkiego Kryzysu w Stanach Zjednoczonych w roku 1929, kiedy to Produkt Krajowy Brutto spadł w ciągu kilku lat o około 45% (dla porównania w trudnych dla Polski latach 2002-2003 tempo wzrostu PKB spadło z poziomu 5% do plus 1% i mówiono wówczas o „kryzysie”) nabór do klas szkół średnich wzrósł. Podobnie w wygląda sprawa w krajach Ameryki łacińskiej, gdzie nie zauważono negatywnego wpływu kryzysów ekonomicznych na nabór do szkół. Jednak w czasie kryzysu argentyńskiego na początku roku 2000 (PKB spadł wtedy o około 10%) zauważono spadek jakości nauczania spowodowany absencją wśród nauczycieli. Podobne zjawisko zaserwowane w trakcie kryzysów ekonomicznych w Indonezji i Indiach.

Pewne długoterminowe analizy ekonomiczne mówią, że nieunikniony w każdej gospodarce rynkowej kryzys (bądź spowolnienie wzrostu) nastąpi w Polsce po roku 2012. Wydaje się, więc że większym zagrożeniem dla polskiej oświaty może być emigracja zarobkowa młodych Polaków, którzy zakładają rodziny zagranicą. Swoim dzieciom nadają często międzynarodowe imiona (np. Robert) i zaciągają kredyty hipoteczne w tamtejszych bankach. Co świadczy o chęci pozostania zagranicą i kształcenia dzieci poza polskim systemem oświaty.

Skoro polscy producenci piwa i polskie banki już zakładają swoje filie w Wielkiej Brytanii być może pewną szansą dla polskich nauczycieli (niekoniecznie polskiej oświaty jako całości) będzie poszukiwanie zatrudnienia w placówkach oświatowych zagranicą.